

**Nowy sukces wyborczy komunistów francuskich**

PARYŻ PAP. Jak już donosiliśmy, w drugiej turze wyborów kantonalnych Francuska Partia Komunistyczna wysunęła się na pierwsze miejsce i zdobyła około 28 proc. głosów, wyprzedzając znacznie pozostałe partie.

Mimo oszukawczych machinacji reakcji, komuniści osiągnęli wielki sukces w wyborach kantonalnych w 4-eh de parlamentach Francji zamorskiej: w Gwadelupie, Gujanie, Martynice i w Reunion. Na kandydatów komunistycznych padło 60 proc. głosów. W porównaniu z poprzednimi wyborami, partia komunistyczna powiększyła swój stan posiadania o 3 mandaty.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

**Głos KOSZALIŃSKI**

Cena 15 gr  
Stron 6  
Wydanie A

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR. 274 (895) KOSZALIN, PIATEK 19 PAŹDZIERNIKA 1951 r. ROK III

**»Naszym obowiązkiem jest Was żywić«**

**List chłopów z gromady Babin do robotników Huty »Szczecin«**

Drodzy bracia, robotnicy huty „Szczecin“!

Zebrałiśmy się dzisiaj w naszej gromadzie Babin w pow. pyrzyckim, aby naradzić się między sobą, w jaki sposób, jak najszybciej wywiązać się z obywatelskiego obowiązku planowej sprzedaży ziemniaków.

Podeczas zebrania uradziłiśmy napisać do Was, do Szczecina list. Czytaliłiśmy w gazecie, że dla uczczenia 34 Rocznic Rewolucji Październikowej zobowiązaliście się wyprodukować 250 ton surówki ponad plan. To bardzo dużo, można będzie z tego zrobić dużo maszyn rolniczych i narzędzi, można będzie te surówki zużyć i przy budowie nowych mostów. Kiedyś o tym czytali w gazecie dużo o Was myśliłiśmy.

Rzecz to pewna: wy, robotnicy, co dzień swoją pracą dajecie dowody miłości do naszej Ojczyzny, umacniacie ją.

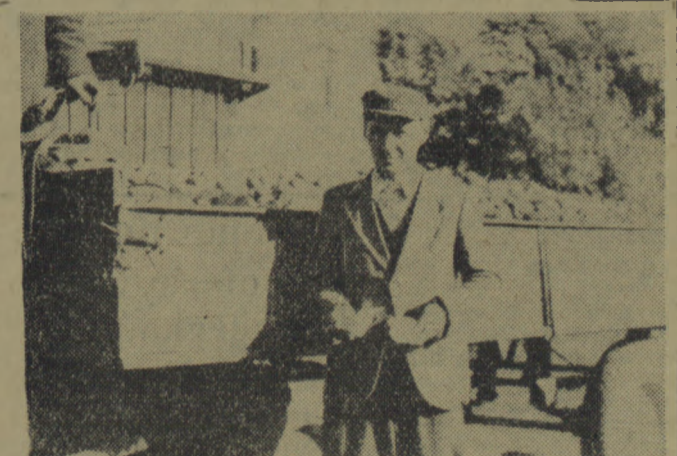
A wiemy też, że przeżywać obecnie trudności. Cieżko Wam, niejednego musicie się wyrzec, a jednak pracujecie coraz ofiarniej, nie załamujecie rak i nie lamentujecie. Czytaliłiśmy artykuły robotnicy z Zakładów Odzieżowych Osieckiej, robotnika TOR—Chmiela, tego, który wykonał już swój Plan 6-letni oraz majstra żydowieckich Zakładów Włókien Sztucznych — Bożyka. Przeczytaliłiśmy w nich o tym, że robotnicy nie zlekna się żadnych trudności ani przeszkód. Dowiedzieliłiśmy się z nich też, że robotnicy wierzą, iż chłopci, złączeni z nimi sołuszem robotniczo — chłopskim coraz lepiej wypełniać będą swoje obowiązki, coraz więcej produkować i coraz lepiej zaopatruwać w żywność klasę robotniczą. I dlatego właśnie do Was piszemy.

Drodzy nasi bracia, chcemy Wam dokładnie napisać, jak my, mieszkańcy gromady Babin pracujemy, jak wykonujemy swoje obowiązki względem Państwa i wobec Was.

Nasza gromada produkuje w gminie w wykonywaniu wszystkich planów. Siewy jesienne ukończyli w naszej gromadzie już wszyscy gospodarze. Wykonaliłiśmy do dnia dzisiejszego 80 proc. rocznego planu skupu zboża. Do dnia dzisiejszego odstawiłiśmy do punktów skupu już 75 proc. przypadającej na nas ilości ziemniaków zakontraktowanych, czyli 216 ton. Podatek gruntowy zapłaćiłiśmy w 80 proc. i zakontraktowaliłiśmy na 1952 rok 180 sztuk tuczników.

Są u nas w gromadzie tacy chłopci, którzy wykonali już z nadwyżką wszystkie swoje obowiązki. Są to: Rumian, Kocielski, Tkaczuk, Lech, Roman i Tadeusz Kaczkowski, Halaćzek, Grzasławiec, Basiak, Dobrowski, Boiko, Panasiuk, Kuriat, Czechacki, Chytry, Witkowski, Przybyszewski, Marcin i Antoni Kulesza, Jakubowski, Żabicki, wdowa Stefania Jędrzejczyk, Łazarski, Osowski, Harach i wielu innych.

Sprzedali oni już z nadwyżką całe zboże, przypadające na nich w planie rocznym, odstawiłi ziemniaki, opłaciłi podatek gruntowy i zakontraktowali po kilka świń.



Wóz pokazywany, ale i suma pieniędzy będzie pokazywana — mówi zadowolony tow. Wład. sław. Frączek, soltys gromady Wierzechomii o gminę Dobrzyca.



Przed wagą na stacji w Mił goszcy ustawił się długi rząd wozów z gromady Wierzechomii. Chłopi przynieśli na sprzedaż ziemniaki. (Patrz list, na str. 5)

Gospodarujemy na Ziemiach Zachodnich, na tych ziemiach, które kosztem wielkich ofiar przywrócili Polsce radziecy i polscy żołnierze. To co mamy, ziemię, inwentarz i dostatek dało nam Państwo, daliście nam Wy, robotnicy. Dzięki władzy ludowej, dzięki temu, że klasa robotnicza wyzwoliła nas spod obszarńczo — kapitalistycznego wyzysku, wyrwaliłiśmy się z przedwojennej nędzy, rasze dzieci uczą się w szkołach, spokojnie myślimy o przyszłości naszych rodzin.

Wiemy, że aby rozwijała się nasza kochana Ojczyzna, aby była coraz silniejsza każdy z nas, Wy — robotnicy i my chłopci musimy coraz lepiej i wydajniej pracować. My chłopci chcemy od Was robotników więcej maszyn i nawozów sztucznych, więcej ubrań i butów, więcej książek i kin. Wy chcecie od nas chłonów żywności, więcej świń i zboża, więcej ziemniaków i buraków. Wspólnie, połączeni sołuszem budujemy siłę naszej Polski.

Na nas spadają więc też poważne obowiązki. Musimy, jak mówił wicepremier Minc, wyżyć cały naród. Musimy zrobić to tym lepiej, że co dzień różni imperialiści i podżegacze wojenni szcząją na nasze granice zachodnie, nie podoba im się, żeśmy zagospodarowali te ziemie, że wściekłością myśla o tym, że nie chcemy nowej wojny i waleczymy o pokój.

Ostatnio słyszeliłiśmy o tym, że niektórzy ludzie mówią, aby zaprzestać unrzemysłowienia Polski. Jako dowód na to, że trzeba tak zrobić podają to, że są trudności z zaopatrzeniem, dlatego, że niby za dużo i za szybko budujemy nasz przemysł.

Otoż nieprawda i niesłuszne. Nie wolno tak robić. Kto każe tak robić, ten jest wróg. Bo ten przemysł rozbudowuje się dla nas wszystkich, dla nas chłopów będą już jutro produkować artykuły przemysłowe budujące się dziś fabryki, one to później uczynią z naszej Polski moeny kraj, budzący coraz większy szacunek u innych narodów.

My, chłopci nie chcemy, żeby mniej budowano fabryk, bo wtedy byłoby i mniej robotników, którzy zarabiają pieniądze i kupują nasze wiejskie towary, mniej, by było maszyn i nawozów, a na wieś przyszłoby z powrotem tysiące wczorajszych rolników, którzy dziś pracują na budowie. Więc kiedyś czytali o Waszym Czynie i to, co pisała Osiecka, luśmy sobie pomyślili też, że my chłopci nie zrobiliłiśmy jeszcze wszystkiego, aby w dostateczny sposób zaopatrzyć Was w żywność. Przecież możemy więcej zakontraktować, przecież mamy możność lepiej wywiązywać się ze swoich obowiązków względem Państwa.

Dlatego postanowiliłiśmy na dzisiejszym zebraniu zobowiązać się — i napisać Wam o tym — że reszta przypadającego na nas rocznego planu zboża wykonamy do 1 listopada br. Również do 1 listopada ukieimy cały podatek gruntowy. Pozostała ilość ziemniaków, t. zn. 72 tony, odstawiłi do punktu skupu w najbliższych dniach. Przypadające na nas raty Pożyczki Narodowej zapłaćiemy zaraz po odstawie ziemniaków i buraków.

Taka jest nasza odpowiedź na Wasza bohaterką walkę o to, aby więcej wyprodukować surówki dla naszego kraju. Taka jest nasza odpowiedź na podszept wroga, który namawia Was, żebyście nie produkowali, a nas — żebyłiśmy Was nie żywiłi.

Kończymy nasz list i chcemy Was na koniec zapewnić, że my chłopci pamiętamy o tym, że łączy nas z Wami wspólna walka o przezwyciężenie trudności, o zbudowanie szczęśliwej Polski.

Więc liczcie na nas. Nie zawiedzimy Waszego zaufania. Pozdrawiamy Was serdecznie i czekamy na odpowiedź. List podpisało 22 chłopów.

**Masy pracujące woj. koszalińskiego podejmują Czyn Październikowy**

Załoga Stalarni Mechanicznej w Świdwinie podjęła zobowiązanie wykonania rocznego planu produkcji do dnia 30 listopada, to jest o jeden miesiąc przed terminem. Czyn ten przyniesie dodatkową produkcję wartości 209.808 złotych, w tym ponad 50 tysięcy zł za oszczędzonej robocizny.

Członkowie Jola ZMP przy stalarni zobowiązali się stale wykonywać plan produkcji w 150 procentach.

Jak komunikuje korespondent Jan Brandebura, pracownicy Państwowego Browaru w Polczynie — Zdroju podjęli zobowiązania na ogólną sumę 26 tysięcy złotych, zaś pracownicy Państwowego Browaru w Szczecinku zobowiązali się do



— Z drogi!

**Damy robotnikom więcej duszeczki, mięsa i ziemniaków**

**Chłopi woj. koszalińskiego opowiadają o swoich wrażeniach z wycieczki do Nowej Huty**

Zarząd Woj. Z.Ch w Koszalinie zorganizował osatnio wycieczkę dla 300 chłopów całego województwa do Krakowa, Nowej Huty i Poronina.

Oto, co mówią uczestnicy o wrażeniach z wycieczki.

Jenina Błażejczak, przewodnicząca pracy ze spółdzielni produkcyjnej w Klepnie:

„Nowa Huta — to przykład jak rośnie nasza Ojczyzna. — Musimy strzec jej jak oka w głowie oraz wszystkiego tego, co budują nasi robotnicy, bo wróg czeka na każdą okazję, by zniszczyć nasze budownictwo.

Tu, w Nowej Hucie, widziłiśmy, że trzeba jeszcze bardziej zwiększyć nasze wysiłki, by dostarczyć miastu więcej żywności“.

Stefan Świeczak, członek spółdzielni produkcyjnej w pow. kołobrzesckim — tak mówi o doświadczeniach, jakie wyniósł z tej wycieczki:

„Robotnicy polscy budują nowe fabryki, osiedla, miasta; czego dowodem jest właśnie Nowa Huta.

Tymczasem my, chłopci nie nadążamy z rozwojem wsi za przemysłem. Musimy wydajniej pracować w naszych gospodarstwach, starannie uprawiać ziemię, aby wydawała większe plony. Musimy hodować więcej bydła i świń, by było więcej mięsa, tuzszu i mleka, by nie brakowało nam odzieży, narzędzi rol-

**Wyprodukowane przez robotników maszyny pracują na naszych polach — piszą chłopci grom. Porost do robotników łódzkiej**

Chłopi gromady Porost w pow. koszalińskim, wysłali list do załogi Państwowego Zakładu Bawełnianych im. Stalina w Łodzi, w którym piszą:

**DRODZY BRACIA — ROBOTNICZY!**

W tegorocznej akcji żniwnej i wykopkowej pracoweli i nadal pracują na naszych polach maszyny rolnicze, wyprodukowane reklam polskiego robotnika. Obowiązkiem naszym jest dopomożenie robotnikom w produkcji tych maszyn przez obfite zaopatrzenie miast w żywność.

Ladujemy dziś na naszej stacji 60 ton ziemniaków, abyście byli na czas zaopatrzeni w ten niezbędny artykuł. Rozumiemy, że tą właśnie drogą pogłębiamy naszą sołusz robotniczo — chłopski i podnosimy dobrobyt mas pracujących Polski Ludowej.

Rolnicy gromady Porost, gm. Bobolice, pow. Koszalin

**Wzmoc pracę polityczną Podnieść na wyższy poziom pracę aparatu skupu**

Skup ziemniaków przybiera z dnia na dzień na sile. W wielu gminach rozwinęło się współzawodnictwo o jak najszybsze wykonanie planu skupu zboża. Rzecz jasna, że przebieg skupu w decydującym stopniu zależy od pracy naszego aktywu na wsi, od osobistego przykładu członków naszej Partii. ZSL-owców aktywistów ZSCH, radnych i soltysów, od tego jak pracują z małorolnymi i średniorolnymi chłopami, jak mobilizują opinie gromadzka przeciwko opornym kulakom i tym, którzy ulegają wrogim podszeptom, ociągają się z wykonaniem swoich obowiązków wobec Państwa. Tak np. organizacja Gminna w Człuchowie — wsi zmobilizowała chłopów z gromady Polnica do zespolowej sprzedaży zboża i ziemniaków w stu proc. Czerwony transport chłopów z gromady Polnica rusza dziś do punktów skupu GS w Człuchowie.

Wywiązanie się z obowiązków wobec Państwa jest najlepszym miernikiem rzetelnej postawy każdego chłopca. Na zebraniu chłopów w gminie Koszalin — miasto, chłopci ostro przeciwstawili się kumoterskiemu ustalaniu planów sprzedaży ziemniaków. Chłop małorolny Władysław Lesz z oburzeniem stwierdził, że w spisie gospodarstw zobowiązanych do sprzedaży zboża nie umieszczono kulaka Leona Germana, który również nie przybył na zebranie. Chłopi żądali skontrolowania listy sporządzonej przez gminę i ukarania tych, którzy kumotrza się z wrogami.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Wielkie swoje osiągnięcia naród niemiecki zawdzięcza bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego

Depesza premiera Grotewohla do Józefa Stalina

BERLIN PAP. Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Stalina depeszę następującej treści:

W imieniu obywateli Niemieckiej Republiki Demokratycznej i postępowej części całego narodu niemieckiego, w imieniu rządu oraz w moim własnym imieniu pragnę wraz z Wam, Szanowny Towarzyszu Stalin, serdecznie wdzięczność za Wasze życzenia z okazji drugiej rocznicy utworzenia naszego państwa.

Bezinteresowna pomoc Związku Radzieckiego umożliwiła nam osiągnięcie wielkich sukcesów we wszystkich dziedzinach życia państwowego, ekonomicznego i kulturalnego oraz prowadzenie coraz skuteczniejszej i pomyślniejszej walki o jedność Niemiec i tak najszybciej zawarcie traktatu pokojowego i wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych.

Milijacy pokój ludzie w całym Niemczech dziękują Wam i za Waszym pośrednictwem wielkiemu narodowi radzieckiemu, za bezinteresowne popieranie naszej słusznej sprawy narodowej i potwierdzają ponownie swą wierność sprawie wleczystej przyjaźni z wielkim Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich, którzy kroczy w awangardzie narodów świata w walce o pokój.

Depesze z podziękowaniem za życzenia z okazji drugiej rocznicy NRD wystosowali również: prezydent NRD Pleck do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szwerbina oraz minister spraw zagranicznych NRD Dertinger do ministra spraw zagranicznych ZSRR Wyszyńskiego.

## Sprawa nafty irańskiej nie podlega orzecznictwu Rady Bezpieczeństwa

Oświadczenie premiera Mossadika i przedstawiciela radzieckiego Carapkina

NOWY JORK PAP. Na wtorkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa premier Iranu Mossadik oświadczył, że Iran odrzuca nową rezolucję angielską. Premier podkreślił ponownie, że sprawa nafty irańskiej nie podlega jurysdykcji Rady Bezpieczeństwa. Stwierdził on, że Iran gwałtownie jest pertraktował z Anglią jedynie w sprawie kompensaty oraz warunków sprzedaży nafty Anglii.

Delegat brytyjski Jebb domagał się przyjęcia rezolucji angielskiej, usiłując wykazać, że sprawa acjonalizacji irańskiego przemysłu naftowego ma rzekomo znaczenie „międzynarodowe” i nie jest we wewnętrzną sprawą Iranu.

Przedstawiciel ZSRR Carapkin przypomniał, że delegacja radziecka protestowała od początku przeciwko wpisaniu skargi angielskiej na porządek dzienny Rady Bezpieczeństwa. Nie wolno dopuszczać — podkreślił Carapkin — do ingerencji w sprawy wewnętrzne Iranu. Delegacja radziecka protestuje również przeciwko zrewidowaniu projektowej rezolucji angielskiej. Poprawki Indii i Jugosławii nie zmieniają sytuacji. Tak czy owak jest to próba potraktowania wewnętrznej sprawy Iranu jako zagadnienia międzynarodowego. Stanowi to brutalne pogwałcenie Karty ONZ.

# Tysiące ton węgla miliony złotych oszczędności przynosi Czyn Październikowy

Pełna i przedterminowa realizacja zobowiązań na część 34 Rocznic Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej jest dziełem honoru i ambicji każdego uczestnika tego szlachetnego współzawodnictwa. Z miast, ośrodków przemysłowych i wsi, zewsząd płyną meldunki o coraz większych sukcesach w wykonywaniu zobowiązań.

### GÓRNICZY WALCZA O DODATKOWE 100.000 TON WĘGLA

Górnicy dziesiątków kopalń, uczestniczący w wielkim współzawodnictwie październikowym, zwiększają systematycznie wydobywcę. Rebatyze przodowali, brygady ślansowe, zespoły filarowe i brygady pomocnicze, brygady transportowe, cieśle i sztygarzy podjęli ponad 14.000 zobowiązań, których wykonanie przyniesie krajowi dodatkowo ponad 100.000 ton węgla i obecnie pomyślnie je realizują.

Załoga M/S „Gen. Walter”, przez skrócenie o jedną dobę czasu podróży do portu, w którym bierował statek, zaoszczędziła 250 dolarów w dewizach i 34 tys. zł.

Załoga M/S „Warszawa” na specjalnie zwołanej w czasie reisu masówce, poświęconej omówieniu wywiadu Generalnego Stalina — zameldowała o wykonaniu zobowiązania za wartości 14 tys. zł. Załoga tego statku podjęła dodatkowe zobowiązania, które przyniosła Polskiej Marynarce Handlowej dalsze 30 tys. zaoszczędzonych złotych.

### CZYN BUDOWNICZYCH SIŁOWNI W JAWORZNIE

Budowniczowie jednej z czołowych inwestycji Planu 6-letniego, siłowni w Jaworznie postanowili skrócić termin wykonania robót budowlanych i montażowych o dwa tygodnie, przyspieszyć montaż rozdzielni potrzeb własnych, rurociągów oraz dwóch kotłów o 10 dni oraz skrócić montaż turbin kondensacyjnej o dużej mocy również o dwa tygodnie.

### RZEMIEŚLNICZY SZCZECINA WYGOSPODARUJĄ 3.660.000 ZŁ.

Na półtora miesiąca przed terminem rzemieślnicze spółdzielnie pracy Szczecina postanowiły wykonać roczny plan produkcji i wygospodarować

w ten sposób ponad 3.660.000 złotych.

Na czoło podjętych przez rzemieślników szczecińskich zobowiązań wysunęły się zobowiązania spółdzielni pracy budowlanej „Zagroda”, która wykonała 4000 m<sup>2</sup> m. dodatkową produkcję, wartości — 1.200.000 zł.

### NAUKOWCY I STUDENCI PODEJMUJĄ APEL FSO

Zobowiązania październikowe podejmują również naukowcy i studenci wyższych uczelni.

Profesorowie i studenci Akademii Madyckiej w Szczecinie podjęli 25 zobowiązań zespołowych. M. in. pracownicy zakładu radiologii przeprowadzą badania profilaktyczne 500 robotników Państwowych Zakładów Sprzętów Metalowych w Szczecinie.

### 168 TON SUROWKI PONAD PLAN WYPRODUKOWAŁA JUŻ HUTA „CZĘSTOCHOWA”

Czyn Październikowy zmobilizował już do zwiększenia wydajności pracy ponad 43.000 robotników hut. Wykonane podjętych przez nich zobowiązań przyniesie gospodarce narodowej 16,5 milionów zł. oszczędności.

W hucie „Częstochowa” aloga wielkich pieców wyprodukowała już na część Wielkiego Października 168 ton surowki ponad plan. Zobowiązania się jednak wytworzyło do datkowo 200 ton surowki i systematycznie zwiększa wydajność.

### MARYNARZE POLSKIEJ BANDERY HANDLOWEJ MELDUJĄ

Marynarze, którzy podjęli dla uczczenia Rocznic Rewolucji Październikowej zobowiązania produkcyjne — postawiła włączyć je zwiększyć.

Oto meldunki z Gdyni: — Załoga zbiornikowca M/S „Rysy” — za 8 dni przed terminem wykonała bez pomocy stoczni czyszczenie maszyny głównej i przyrządów pomocniczych oraz inne prace konserwacyjne.

## Wzrasta bezrobocie, drożyzna i nędza mieszkaniowa we Francji, Włoszech i Austrii

Kraje kapitalistyczne przeżywają coraz głębszy kryzys ekonomiczny. Sytuację tę cechuje przede wszystkim nieustanne kurczenie się sili wytwórczych, drastyczne ograniczenie produkcji przemysłowej, wzrost bezrobocia. Ściera pogłębia się. Szczególnie ostro odczuwają masy pracujące krajów kapitalistycznych zastraszające kryzys mieszkaniowy, wzrost opłat z komorne, prąd elektryczny, gaz i t.d. Jednocześnie rosą zyski oligarchii finansowej, rujące na wyścigu zbrojeń.

PARYŻ (PAP). Sytuację gospodarczą i finansową Francji cechuje stały spadek wartości franka i jego dewaluacja.

Prasa podkreśla, że frank stracił 2 proc. swej wartości w okresie ostatniego roku.

Inflacja wy... łała we Francji dalszy wzrost cen. W ostatnich dniach komitet ministerialny powziął uchwałę w sprawie podwyżki cen cukru, oliwy, elektryczności itd. — Z oficjalnych danych wynika, że cena chleba jest obecnie pięciokrotnie wyższa, aniżeli w 1947 roku, zaś cena cukru trzykrotnie wyższa. Dnia 3 bm. podniesiono też cenę panceru o 38 proc. Spowodowało to odpowiedni wzrost cen pod ręczników i zeszytów szkolnych. Podskoczyły również ceny gazet.

### DROŻYZNA, BEZROBOCIE I KATASTROFALNY BRAK MIESZKAŃ W AUSTRII

WIEDEŃ (PAP). Pogłębia się nieustannie nędza mas pracujących Austrii. Jedynie od lipca br. ceny chleba wzrosły o 50 proc., mąki i kasz o 44-48 proc., ceny biletów tramwajowych o 150 proc.

Ludność Austrii odczuwa jednocześnie ostry brak mieszkań. W Wiedniu 82 tys. rodzin robotników i urzędników gnieździ się w drewnianych barakach. Nie odbudowuje się domów zniszczonych w czasie wojny.

Oficjalnie podano, że w najbliższych tygodniach zostanie

ponownie podwyższony czynsz mieszkaniowy oraz opłaty za prąd elektryczny, gaz i wodę.

Przekształceniu Austrii w dodatek surowcowy przemysłu zbrojeniowego Niemiec Zachodnich i innych krajów bloku atlantyckiego, towarzyszy klęska bezrobocia.

### KLĘSKA BEZROBOCIA I NĘDZA MIESZKANCÓW W WŁOSZECH

RZYM (PAP). Sytuacja gospodarcza Włoch jest szczególnie

nie czołka. Nieustanne ograniczenia produkcji i zamykanie zakładów przemysłowych doprowadza kraj do ruiny i pogłębia nędzę włoskich mas pracujących. Liczba bezrobotnych i częściowo bezrobotnych we Włoszech wynosi ponad 7 milionów osób. Klęską ludności włoskiej jest okropna nędza mieszkaniowa.

W Neapolu odbył się w tych dniach kongres lokatorów i bezdomnych. Rezolucja uchwalona przez uczestników kongresu stwierdza, że we Włoszech 2,5 milionu obywateli gnieździ się w norach, jaskiniach i barakach, dziesiątki tysięcy rodzin jest całkowicie bez łachu na głowę. Do tego dochodzi ponad 2,5 miliona osób zagrożonych eksmisją ze swych mieszkań.

## Kobiety polskie pozdrawiają nieugiętą bojowniczkę o pokój — Eugenie Cotton

70 rocznica urodzin przewodniczącej Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, laureatki Nagrody Stalinowskiej — Eugenie Cotton stała się okazją do zmanifestowania przez kobiety pracujące naszego kraju serdecznych uczuć sympatii i czci dla tej nieugiętej bojowniczkę o pokój.

W setkach zakładów pracy, gdzie zatrudnione są kobiety, w terenowych kołach Ligi Kobiet — w kołach gospodyń ZSCh odbywają się specjalne zebrania, akademie i pogadanki, poświęcone życiu wielkiej przewodniczki postępowych kobiet świata. Kobiety polskie piszą do Eugenie Cotton serdeczne, pełne miłości listy z pozdrowieniami i życzeniami dalszej owocnej pracy.

Podczas pogadarek organizowanych w kołach Ligi Kobiet w Szczecinie wiele aktywistek Ligi w czasie dyskusji nad życiorysem i działalnością przewodniczki demokratycznego ruchu kobiet świata stwierdziło, że w swojej codziennej pracy i działalności społecznej wzorować się będą na Eugenie Cotton i prowadzić będą nieugiętą walkę w obronie pokoju.

## Niepowodzenie ofensywy amerykańskiej w Korei

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin donosi z frontu koreańskiego, że w ostatnim okresie Amerykanie doznali znów niepowodzenia w swych próbach rozwinienia „ofensywy jesiennej”. W ciągu 10 dni do 10 października włącznie, koreańskie wojska ludowe i oddziały ochotników chińskich zadaly nieprzyjacielowi straty w ogólnej liczbie 25 000 ludzi. Nieprzyjaciel stracił mianowicie 17 000 Amerykanów, 2 800 Anglików, 5 000 żołnierzy i oficerów amerykańskich, około 800 Francuzów i Greków Zestrzelono lub uszkodzono 87 samolotów amerykańskich, zniszczono 43 czołgi i 22 samoloty.

Dalszy ciąg depeszy na str. 6-cj

## Masy pracujące woj. koszalińskiego podejmują Czyn Październikowy

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) dwie drogi i mostów w powiecie, co pozwoli na zaoszczędzenie około 4.500 złotych.

## Wzmocnić pracę polityczną

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Rozwój akcji skupu ziemniaków nakłada obowiązki jednak nie tylko na nasz aktywny wiejski, lecz również na nasz aktywny gospodarczy — na aparat skupu, na GS-y, na kolej. Idzie o jak najsprawniejsze zorganizowanie pracy na punktach skupu, o to, ażeby chłopcy na miejscu otrzymywali należne im za ziemniaki pieniądze. Idzie również o to, by należycie przechowywać ziemniaki, podstawić na czas wagony i nie dopuścić do zamarnotowania ziemniaków. We wielu powiatach uruchomiono dodatkowe punkty skupu, zorganizowano przy nich przygotowania kasowe. Nie brak jednak i niedociągnięć. Tak np. chłop Józef Rab z Unieradza w gminie Siemysły w powiecie kolobrzeskim zawiózł 10 kwintali ziemniaków do magazynu GS w Siemysłach. Jednakże magazyn był zamknięty i chłop zmuszony był wrócić z ziemniakami do domu. Gdy nazajutrz Józef Rab ponownie zawiózł ziemniaki do magazynu dziwił się, że magazynier nie wazył ziemniaków, tylko szacował ilość „na oko”.

W gromadzie Polne w powiecie szczecińskim zniechęca chłopów do odstawy ziemniaków kontraktowanych fakt, że dotychczas inspektorat kontraktacji ziemniaków w Janikowie zalega jeszcze niektórym chłopom z uregulowaniem należności za ziemniaki dostarczone w ubiegłym roku.

W gromadzie Lotyń, gmina Okonek powiatu szczecińskiego chłopcy nie otrzymują maczki kartoflanej za dostarczone kontraktowane ziemniaki. Maczka ta do dziś dnia stoi w workach u kierownika grupy producentów.

Te wszystkie niedociągnięcia muszą zostać jak najszybciej zlikwidowane i nie mogą się więcej powtórzyć.

Nasz aktywny wiejski musi nasilić pracę polityczną. Każdy chłop musi zrozumieć, że nikt nie ma prawa uchylać się od wywiązania z obowiązków wobec Państwa.

Trzeba podnieść na wyższy poziom pracę aparatu gospodarczego i stworzyć jak najdogodniejsze i właściwe warunki dla rolników wywiązujących się ze swoich obowiązków.

slaw Podraza komunikuje, że Czyn Październikowy pracowników PZGS w Białogardzie przysporzy zakładowi 4.519 zł oszczędności.

Jak pisze nasz korespondent Marian Łada, załoga Spółdzielni Pracy Stolarzy „Czyn” w Miastku podjęła dodatkowe zobowiązania produkcyjne, które dadzą 25 tys. zł oszczędności. Pracownicy Pomorskich Zakładów Przemysłu Drzewnego w Kielczygłowie postanowili wyprodukować 15 wozów ponad plan, co da oszczędność w robociznie ponad 20 tys. zł, zaś zobowiązanie pracowników tartaku w Korzybiu pozwoli również na zaoszczędzenie około 20 tys. zł.

Na czoło załóg PGR-owskich powiatu miastckiego wysuwają się zespoły PGR Piaszczyzna i Biesowice. Pracownicy zespołu Piaszczyzna dadzą oszczędności w sumie 32 tys. zł. Do czołowych robotników wykonujących Czyn Październikowy należy zaliczyć tow. Pawła Tobisa, brygadziście, wykonującego ponad 200 procent normy, traktorzystkę Stanisławę Pawłt, wyrabiającą 150 proc. i brygadzistkę chlewni, Katarzynę Syez, która osiąga również około 150 procent normy.

## Już w 1953 r. kursować będą torpedy elektryczne na trasie Warszawa — Łódź

W pełnym toku są prace związane z realizacją jednej z większych inwestycji z dziedziny transportu — z elektryfikacją linii kolejowej łączącej Warszawę z centrum zagłębia przemysłowego — Katowicami. Linia ta posiadać będzie również odgałęzienie do Łodzi.

W bież. roku na kilkudziesięcio-kilometrowym odcinku tej linii pomiędzy Warszawą a Skierniewicami ustawiono już słupy trakcyjne, na których zainstalowane będą przewody elektryczne.

W r. 1953 będzie już możliwe uruchomienie komunikacji elektrycznej, zarówno w ruchu towarowym jak i osobowym.

Kronika KOSZALINA

Kino „MŁODA GWARDIA” — ROKOSSOWO — „Stiepan Razin” — film prod. radzieckiej. Początek seansów o godz. 20. W niedzielę i święta o godz. 17 i 20. Dyżuruje APTEKA SPOŁECZNA przy ul. Armii Czerwonej.

Posiedzenie zarządu wojewódzkiego TPPR odbędzie się w sobotę dnia 20 bm. w budynku TPPR przy ulicy Zwycięstwa 123. Na posiedzeniu tym omówione będą wyniki przygotowań do Międzica Pogłębia. Przystąpią Polscy Radziciele i w naszym województwie. Szkoła TPD wzięła udział w wykopkach w PGR Gąsiki.

Kronika SŁUPSKA

Dyżuruje APTEKA SPOŁECZNA nr 20 — Al. Wojska Polskiego. MUZEUM — pl. Zwycięstwa — otwarte od 12 do 17.

FESTIWAL FILMÓW RADZIECKICH

Kino „POLONIA” — Koszalin — „Hojne lato” — film kolorowy. Kino „POLONA” — Słupsk — „Muzyka i miłość”. Kino „BAŁTYK” — Białogard — „W dni okolicy”. Film kolorowy. Kino „TECZA” — Wałcz — „Wędrowni czarodzieje”. Kino „PRZYJAŹN” — Szczecinek — „Arinka”.

Początek seansów we wszystkich kinach o godzinie 18, 18, i 20. W niedzielę i święta o godzinie 12, 14, 16, 18 i 20, poranki o godz. 10.

»Dajemy robotnikom to, co mamy najlepszego«

»Czerwone transporty« wyruszyły do punktów skupu

Z gr. nad gmin woj. koszalińskiego ruszyły już „czerwone transporty” — przystrojone czerwienią wozy, na których chłopcy dostawiają zbiorowo ziemniaki dla miasta. Ci, którzy jako pierwsi zadeklarowali zbiorową odstawę — gospodarze gromad Wierzchomino, Strachomino i Szczepowo — wypełnili swe zobowiązania na dzień przed terminem: zamiast 18-go odstawił ziemniaki na stację Miłogoszcz już 17 bm.

— Już od rana zbieraliśmy się na wsi — opowiada gospodarz Marcin Chałaciński z Wierzchomina — by zbiorowo odstawić kartofle. To przebieg i demonstrować solidarność naszej gromady z klasą robotniczą i ułatwienie dla transportu. Wagny podstawione od razu, nie trzeba nimi kołać.

Gromada Wierzchomino, to jedna z produkujących gromad powiatu koszalińskiego. Dumni są z tego gospodarze — Feliks Krasiecki, Józef Grzesik, Mikołaj Wandel, Władysław Fronczek i inni chłopcy gromady.

I z innych gromad gminy Dobrzyca napływały w środę wozy wypełnione kartoflami. Nie wszędzie jednak do odstawy zgłosił się wszyscy gospodarze. Tu i ówdzie znalazł się średniak z kulawą duszą, który uchyła się od wypełniania obowiązków wobec Ludowej Ojczyzny. Takim średniakiem jest Stanisław Snoch z gromady Strachomino. Nie wziął udziału w „czerwonym transportie”, powiedział sołtysowi, że nie może sprzedać ani kilograma kartofli. Snoch myśli sobie, że zimą będzie tymi kartoflami paskował. Jest jednak w błędzie. Przepisy wykonawcze do dekretu wskazują wyraźnie ile musi odstawić z 1 hektara gospodarz, który nie kontraktował. I na nie się nie zda wykrętne tłumaczenie. Gromada nie pozwoli, by jednostki psuły jej dobru imię. Stanisław Snoch będzie musiał kartofle odstawić, lub w myśl dekretu, czekać go kara, bo tego wymaga nasza ludowa praworządność.

— Jesteśmy gromadą średniacką — opowiada sołtys, now. Fronczek. — Wszyscy gospodarze, a jest nas trzydziestu ośmiu odstawiło dzisiaj kartofle. Wychowuje nas partia i rozumiemy nasze obowiązki. Dlatego dzisiaj kończymy z ziemniakami, a już jutro weźmiemy się do wykończenia zaległości w zbożu. Nie zapominamy o podatkach, przekroczyliśmy plan kontraktacji trzody chlewnej. Mieliliśmy w planie 46 tuczników, a jest już 52.

Chłopcy gromady Wierzchomino są nie tylko dumni z faktu, że przedterminowo odstawił ziemniaki. Szczyczą się oni również z tego, że odstawił ziemniaki najlepszej jakości.

CHŁOPI — ROBOTNIKOM

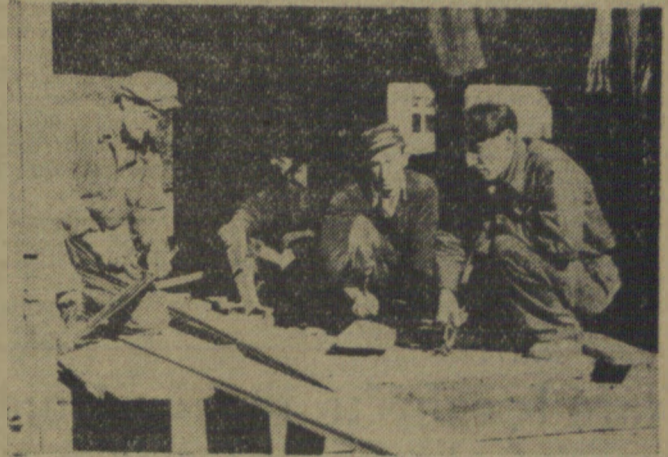


W gminach: Dobrzyca, Śmiechów i Będzino rozpoczęła się dostawa buraków cukrowych. Plantatorzy — małorolny i średniorolny chłopcy — dzięki pomocy Państwa Ludowego oraz własnej pracy przy uprawie i pielęgnacji buraków, osiągają imponujące wyniki, dające im wysokie korzyści materialne.

Średniorolny chłop z gromady Kładno, gmina Śmiechów, Jan Kostyć, uzyskał w roku obecnym 400 q buraków z ha a Leon Szanrocki również z Kładna około 450 q z a. Pokaznej wielkości buraki cukrowe uzyskał ze swej plantacji średniorolny chłop z gromady Komory — Walenty Siciak.

Na zdjęciu — Walenty Siciak podczas ładowania buraków do wagonu kolejowego.

ROBOTNICZY — CHŁOPOM



Dzięki terminowym odstawom zboża, ziemniaków oraz terminowej wpłacie podatku gruntowego, chłopcy pomagają robotnikom nie tylko w realizacji wielkich planów budowy nowych fabryk i zakładów pracy, ale i podatki ich wraca z powrotem na włość w formie nowych magazynów zbożowych, ośrodków zdrowia, dróg, szkół itp.

Na zdjęciu — robotnicy Powiatowego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Koszalinie tow. tow. Antoni Ruda, Stefan Warych, Jan Prokopczyk i Edmund Recko zatrudnieni przy budowie magazynu zbożowego dla GS w Barkowicach, gmina Śmiechów, powiat Koszalin.

KRYTYKA POMAGA

W związku z notatką pt. „PZGS-y w Drawsku i Szczecinku zaniedbały szkolenie ekspedientów sklepowych”, zamieszczoną w n-rze 236 naszej gazety — Zarząd PZGS w Drawsku komunikuje, że obecność prezesa GS-ów zobowiązała ich do zorganizowania prac, aby w szkoleniu mogli brać udział wszyscy ekspedient pow. drawskiego.

W odpowiedzi na notatkę „Dlaczego?”, zamieszczoną w n-rze 230 naszej gazety — OZ PGR w Szczecinku wyjaśnia, że konie są wykorzystywane w pełni, a pracownicy wyjeżdżają nimi jedynie służbowo.

W związku z notatką pt. „Więcej troski o oszczędność węgla”, opublikowaną w n-rze 228 naszej gazety — Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Szczecinie podaje, że drużyny parowozowe zostały dokładnie poucone o prawidłowym spalaniu paliwa.

W związku z notatką pt. „Rady Narodowe ponoszą pełną odpowiedzialność za realizację planu skupu zboża i kontrole wykonania zobowiązań chłopków”, zamieszczonym w n-rze 233 naszego piśm. — Prezydium PRN w Sławnie wyjaśnia, że 13 miocarni jest już kompletnie wyremontowanych. W terenie przy omiotach pracuje 9 maszyn, a pozostałe 4 miocarnie w razie potrzeby będą również wykorzystane.

W odpowiedzi na notatkę „Zaczęły się żniwa, a 12 miocarni stoi bezużytecznie na bazie transportowej „Paged” w Sławnie”, Prezydium PRN w Sławnie podaje, że maszyny nadające się do reperacji w najbliższych dniach zostaną wyremontowane.

W związku z notatką pt. „O gminnej Kasie Pożyczkowej i o „administratorach” z Zarządu Gminnego ZSch” zamieszczoną w n-rze 233 „Głosu Koszalińskiego” — Zarząd Powiatowy ZSch w Białogardzie

„Spełniam i zawsze pierwszy w gromadzie spełniać będę swoje obowiązki wobec naszej Ojczyzny Ludowej“

—mówi sołtys gromady Tychowo, Tadeusz Prylewski

O Tadeuszu Prylewskim, sołtysie z gromady Tychowo, poraz pierwszy usłyszałem na punkcie skupu GS od średniorolnego chłopca z Tychowa, Jana Strojńskiego, który przywiózł 30 q ziemniaków ponad swój plan sprzedaży. Przy odbieraniu kwitu zawzięcie dyskuutował z chłopami z sąsiedniej gminy.

„Myśmy już wykonali 96 procent rocznego planu skupu zboża i w najbliższych dniach przekroczymy go — mówił z dumą. — Podatek gruntowy i SFOR również prawie wszyscy u nas spłacili, kontraktacja idzie niezgorzej, a plan sprzedaży ziemniaków będzie na pewno przekroczony. Wszystko to dlatego, że ludzie w gromadzie są świadomi, wrogich plotek nie słuchają, a i sołtysa mamy zucha. Potrafi każdemu wytłumaczyć wpatliwocią, jak trzeba — da dobrą radę i zawsze pierwszy spełnia swe obowiązki wobec Państwa”.

W Tychowie ludzie są świadomi. Gromada posiada szeroki aktyw partyjny i bezpartyjny. Józef Machciński, Jan Strojński, Bazyl Kohn, Piotr Dziki, Kazimierzak, Przydał

ski i wielu innych całkowicie zrealizowali plan skupu zboża, wykonali plany kontraktacji, wpłacili podatek gruntowy i FOR oraz raty Pożyczki Narodowej. Ale obok szerokiego aktywności Tychowa trzeba w dużym stopniu zawdzięczać sołtysowi Prylewskiemu, który dobrze reprezentuje władzę ludową w Tychowie, a swoją obowiązkowością, własnym przykładem i oddaniem Ludowemu Państwu pociąga innych chłopów gromady.

Nie było w Tychowie akcji gospodarczej, nie było zobowiązań, z których Prylewski nie wywiązałby się pierwszy. Jako pierwszy powiódł swe zboże i sprzedał ponad plan Państwu 7 q. Ziemniaków dostarczył 110 q. Całkowicie uregulował również należność z tytułu podatku gruntowego i FOR oraz wpłacił wszystkie raty Pożyczki. Ponadto w roku bieżącym odstawił Państwu 4 zakontraktowane tuczniki, zaś na I kwartał 1952 roku zakontraktował już dwie sztuki.

Na podłodze wesoło baraszkują dzieci. Prylewska siedzi przy piecu i robi na drutach

Dzisiaj jeden z moich braci jest majstrem budowlanym i buduje nowe fabryki, drugi buduje asfaltowe drogi. Młodsza siostra uczy się, a starsza została na ojczyźnie.

Czytałem referat tow. Minca. To właśnie uprzemysłowienie naszego kraju dał, moim braciom i siostronom możliwość dostojnego życia, nasze socjalistyczne budownictwo umożliwiło takim chłopom jak moi bracia iść do fabryk. A w Polsce przedwzrostowej groziła nam albo niedza, albo emigracja. Zresztą na jedno wychodziło. Albo maszyny na roli. Ja mam 8 ha ziemi. Przed wojną sam nie obróbiłbym tej ziemi. Dziś zaś sieje siewnikiem, zbiera ram sнопowiązalką, młóci młocarnią, sieczkę rżną elektryczną sieczkarnią, mam w zagrodzie światło i wodociąg. Starczy mi nawet czasu na przeczytanie książki”.

Prylewski zamyslił się. „Państwo dba o chłopca — ciągnął — pragnie, by chłop żył lepiej, kulturalniej i dostatniej, by jego praca była lepiej opłaconą. Przecież jeśli sprzedaje Państwu zboże, to daje je zarazem i swoim braciom, którzy pracują w przemyśle. Mój podatek również pomaga przy budowie nowej Warszawy, nowych szkół, szpitali, szkolok i teatrów. A czy ja sam żyję niedostatnio? Dzieci moje są zawsze syte i ubrane, mam w łbie radio, dzieci będą kształcić...”

Państwo daje mi — ja daję Państwu — i dlatego zawsze spełniam i nadal spełniać będę pierwszy w gromadzie swoje obowiązki wobec Ludowej Ojczyzny”. (JL)

OBWIESZCZENIE

Państwowy Zakład Elektroinstalacyjny w Słupsku wykonujący generalne remonty silników elektrycznych powiadamia, że w okresie letnim wykonuje wszelkie zlecenia z zakresu napraw silników w terminach znacznie skróconych. Prosimy o wykorzystanie tego okresu na uzupełnienie uszkodzonych bądź nieczynnych silników. Na ządanie zakład deleguje kwalifikowanych pracowników.

LISIECKA Anna zam. Szczecinek Stalina 44 zgłasza zgubienie leg. Zw. Zawodowego, leg. Ubezpiecz. Społ., odcinka zameldowania, palcówka „ausweis”. G-1825

GRZYBOWSKI Franciszek, Anna, Eugeniusz, Danuta zgłaszają zgubienie karty meldunkowej wyd. przez Biuro Rejonowe II w Koszalinie. G-1819

OGŁOSZENIA DROBNE

MIRKOWSKA Alicja w POCIĄGU Białogard zsm. Warszawa zgłasza zgubienie w Mielnie leg. Zw. Zaw. G-1832

PIYKACZ Józef zam. PGR Kakowo, poczta Lubczewo, pow. Słupsk zgłasza zgubienie karty rejestracyjnej wyd. RUK Biała Podlaska, książeczki Junackiej wyd. Kom. Pow. S. P. Elża Podlaska. G-1827

JANISZEWSKA Anna- Barbara zgłasza zgubienie 3 metryk urodzenia, rozwolonek na zamieszkanie w strefie pogranicznej, świadectwa szkolne, zaświadczenie S. P., zaświadczenie „Koszaliński” oraz kartę meldunkową na nazwisko Zaskiewicz Leontyna. Do wody w/w wydane w Ozestochowie. G-1817

W związku z notatką pt. „Dlaczego?”, zamieszczoną w n-rze 230 naszej gazety — OZ PGR w Szczecinku wyjaśnia, że konie są wykorzystywane w pełni, a pracownicy wyjeżdżają nimi jedynie służbowo. W odpowiedzi na notatkę „Dlaczego?”, zamieszczoną w n-rze 230 naszej gazety — OZ PGR w Szczecinku wyjaśnia, że konie są wykorzystywane w pełni, a pracownicy wyjeżdżają nimi jedynie służbowo. W związku z notatką pt. „Więcej troski o oszczędność węgla”, opublikowaną w n-rze 228 naszej gazety — Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Szczecinie podaje, że drużyny parowozowe zostały dokładnie poucone o prawidłowym spalaniu paliwa. W związku z notatką pt. „Rady Narodowe ponoszą pełną odpowiedzialność za realizację planu skupu zboża i kontrole wykonania zobowiązań chłopków”, zamieszczonym w n-rze 233 naszego piśm. — Prezydium PRN w Sławnie wyjaśnia, że 13 miocarni jest już kompletnie wyremontowanych. W terenie przy omiotach pracuje 9 maszyn, a pozostałe 4 miocarnie w razie potrzeby będą również wykorzystane. W odpowiedzi na notatkę „Zaczęły się żniwa, a 12 miocarni stoi bezużytecznie na bazie transportowej „Paged” w Sławnie”, Prezydium PRN w Sławnie podaje, że maszyny nadające się do reperacji w najbliższych dniach zostaną wyremontowane. W związku z notatką pt. „O gminnej Kasie Pożyczkowej i o „administratorach” z Zarządu Gminnego ZSch” zamieszczoną w n-rze 233 „Głosu Koszalińskiego” — Zarząd Powiatowy ZSch w Białogardzie

Dlaczego?

„...pokój „gościny” przy Bołotkich Zakł. Przem. Weln. wyglądem swoim przypomina składnicę „plebi”? J. Płoszaj

# Wspaniały rozwój Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA, PAP. — Tegoroczny „Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” zmobilizował do jeszcze aktywniejszej niż dotychczas pracy nad ugruntowaniem braterskiego sojuszu narodu polskiego z narodem Związku Radzieckiego 4 miliony Polaków zrzeszonych w szeregu członków TPP-R.

Droga, która wiodła od zarejestrowania statutu do dzisiejszego wspaniałego rozwoju organizacyjnego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, znaczną jest najszerzym entuzjazmem i ofiarnym wysiłkiem najbardziej uświadomionych aktywistów Towarzystwa.

W 1945 r. TPP-R liczyło ok. 10 tys. członków, zrzeszonych w 260 kołach. Liczba członków i koł wzrosła do roku na rok. W 1946 r. TPP-R liczyło już 56.096 członków, rok 1947 przyniósł prawie dziesięciokrotne zwiększenie tej liczby. W roku 1949 działało 25.580 koł, zrzeszających 2.424.289 osób, w polowie br. szeregi członków organizacji wzrosły do 4.321.997 osób, a liczba koł do 55.583.

Ten żywiołowy rozwój organizacyjny TPP-R jest wynikiem stałej i konsekwentnej pracy uświadomionej. Stale wzrastała liczba odczytów, akademii, kursów i imprez artystycznych, które zaznajmiały społeczeństwo polskie z życiem i osiągnięciami Związku Radzieckiego, budziły wdzięczność za wyzwolenie i pomoc, bez której byłoby ponownie wydeni na łup zachodniego kapitalu.

W 1946 r. zorganizowano ogółem 780 odczytów i 335 imprez artystycznych dla 68.000

dzieci, które porywały polskiego w dżu tematyką i osiągnięciami technicznymi kinematografii radzieckiej. W 1948 r. filmy festiwalowe oglądało niespełna 4 miliony osób, w rok później przez kina festiwalowe przewinęło się już około 10 milionów widzów. W czasie festiwalu zeszłorocznego rozprzedano ponad 14 milionów biletów.

W miarę pogłębiania się w społeczeństwie polskim wiedzy o Związku Radzieckim, wzrosła potrzeba ułatwienia ludziom poznania języka rosyjskiego. Skromna liczba 151 kursów zorganizowanych w 1946 roku

urości do 9.645 kursów zorganizowanych w ciągu pierwszego półrocza br. Napływ kandydatów na naukę języka rosyjskiego stale wzrasta.

Wraz ze znajomością języka rosyjskiego, w naszym społeczeństwie rośnie zainteresowanie książką i prasą radziecką. Dzięki staraniom aktywnych TPP-R mamy obecnie czynnych 1.414 bibliotek TPP-R, zawierających około 390 tys. tomów oraz wiele świetlic i klubów zaopatrzonych we wszelkiego rodzaju gazety, piśmie i inne wydawnictwa radzieckie.

## Społeczeństwo polskie poznaje osiągnięcia narodów radzieckich

Każdy dzień przynosi informacje o nowych uroczystościach i imprezach, które są wyrazem serdecznych i gorących uczuć społeczeństwa polskiego do naszego Wielkiego Sąsiada i Sojusznika — Związku Radzieckiego.

W klubach racjonalizatorów i w kołach mierzowniców odbywają się liczne zebrania, na których członkowie pogłębiają swą wiedzę o Związku Radzieckim i zapoznają się z osiągnięciami radzieckimi przy pomocy racjonalizatorów i agrobiologów.

ROBOTNICZY WYBRZEŻA STUDIUM TECHNICZNE PODRĘCZNIKI RADZIECKIE

W wielu zakładach pracy Wybrzeża robotnicy coraz

większą uwagę zwracają na wykorzystanie praktycznych wiadomości zawartych w radzieckich podręcznikach technicznych. Z tego też powodu wybitni racjonalizatorzy i przodownicy pracy dokładają wielkich starań, by jak najszybciej nabyć umiejętność czytania i pisanja w języku rosyjskim.

Racjonalizatorzy zarządu portów Gdańsk i Gdynia skompletowali bogatą bibliotekę radzieckich podręczników technicznych, które zbiorowo studiują na zebraniach w swoim klubie. Obecnie robotnicy portu studiują zagadnienia organizacji pracy i mechanizacji portów radzieckich.

Dzięki wiadomościom zdobytym z podręczników radzieckich przodownik pracy w magazynie drobnicowym portu Stanisław Młynarczyk skonstruował specjalny wózek do transportu towarów sypkich oraz transporter do załadunku beczek na statki, które znacznie obniżyły koszty załadunku i zwiększyły wydajność pracy.

NAUKOWCY I ROLNICY LUBELSZCZYZNY POZNAJĄ OSIĄGNIĘCIA AGRIBIOLOGÓW RADZIECKICH

Rolnicy — naukowcy i rolnicy — praktycy woj. lubelskiego zainaugurowali „Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” naradą, w czasie której wysłuchali referatów na temat doświadczeń radzieckich w uprawie i hodowli oraz zapoznali się z opieką nad zdrowiem matki i dziecka w Związku Radzieckim.

DWIE WYSTAWY W LUBLINIE

W Lublinie otwarte zostały dwie wystawy cieszące się wielką frekwencją zwiedzających. Wystawa „Książka i prasa radziecka w walce o socjalizm i pokój” zawiera dzieła wielkich klasyków marksizmu oraz podręczniki naukowe i obszerny dział beletrystyczny.

Wystawa malarstwa rosyjskiego i radzieckiego obrazuje bogaty dorobek wielkich mistrzów pędzla. W specjalnym dziale zgrupowane zostały reprodukcje dzieł malarzy polskich, w których widać wyraźny wpływ postępowego malarstwa realistycznego.

## Naród egipski demonstruje przeciw okupantom angielskim

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi z Kairu, że w środę proklamowany został w Egipcie stan wyjątkowy. Zarządzono ostre pogotowie policji.

PARYŻ PAP. Prasa podaje liczne wiadomości o wzmaganiu się nastrojów antyimperialistycznych w Egipcie. Ludność manifestuje w dalszym ciągu przeciwko obecności wojsk angielskich w strefie Kanału Sueskiego, jak również przeciwko naciskowi i próbom zastraszenia Egiptu ze strony imperializmu anglo-amerykańskiego.

Według informacji dzienników kairskich, podczas zajęć w Ismailia, gdzie wojsko brytyjskie strzelało do manifestantów zginęło 10 osób, a 80 odniosło rany.

W Port Saidzie odbyły się we wtorek wieczorem demonstracje przed obozem angielskim. Również tam wojska angielskie strzelały do tłumu, przy czym zginęło lub zostało rannych kilka osób.

W Aleksandrii było przeszło 40 rannych.

Agencja „France Presse” donosi z Kairu, że rząd egipski wniosł do Rady Państwa prośbę o mobilizację wojska w celu obrony ewentualnej. Projekt ten przewiduje ponadto powołanie do życia organizacji obrony cywilnej w wypadku niebezpieczeństwa.

ANGLIA WZMACNIA SWE SILE ZBROJNE W STREFIE KANAŁU SUESKIEGO

LONDYN PAP. Brytyjska prasa reakcyjna grozi Egiptowi „użyciem siły”, ażeby — jak pisze np. londyński „Times” — zabezpieczyć „prawa brytyjskie w strefie Kanału Sueskiego w Sudanie”. Minister spraw zagranicznych Morrison oznajmił, że został upoważniony do skierowania dalszych posilków wojskowych do Egiptu.

Z Czw. 14.15 w strefie Kanału Sueskiego brytyjskiej brygady spadoc-

## Uwaga, uczes'n cy »Regat Przyjaźni«

Zarząd Środowiskowy Akademickiego Zrzeszenia Sportowego Sekcja Żeglarska w Szczecinie zawiadamia, iż uroczyste zakończenie „Regat Przyjaźni” wraz z rozdaniem nagród odbędzie się w dniu 18.10.51 r. o godz. 18-tej w gmachu Wyższej Szkoły Ekonomicznej ul. Mickiewicza 66. Na program złożony się częściowo oficjalna i artystyczna,

## Do Warszawy przybywa delegacja Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą

MOSKWA, PAP. — Z Moskwy wyjechała do Warszawy delegacja Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS-u), która weźmie udział w obchodach „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”.

Na czele delegacji stoi wybitny uczonej radzieckiej, członek Akademii Nauk ZSRR — Czudakow. W skład delegacji wchodzi: członek — korespondent Akademii Nauk ZSRR — Fiedosiejew, maszynista kombinatu węglowego, laureat Nagrody Stałinowskiej, deputowany do Rady Najwyższej Ukraińskiej SRR — W. Kuczer, wybitny aktor filmowy, artysta ludowy ZSRR, laureat Nagrody Stałinowskiej, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR — B. Czirkow, zootechnik kołchozu im. Thaelmana pod Moskwą, bohater Pracy Socjalistycznej — Aleksiejewa, pisarz, deputowany do Rady Najwyższej Białoruskiej SRR — M. Łynkow, dr nauk historycznych, laureat Nagrody Sta-

Reakcyjna prasa amerykańska pochwala prowokację policji szwedzkiej wobec statku polskiego

MOSKWA, PAP. — Agencja TASS donosi ze Sztokholmu: Prowokacyjne najście policji szwedzkiej na statek polski „Wieluń” w celu zdjęcia z pokładu jednego z członków jego załogi przyjęte zostało szczególnie źle przez reakcyjną prasę amerykańską.

Pod tytułem „Stany Zjednoczone przyklaskują policji szwedzkiej” dziennik „Svenska Dagbladet” zamieszcza doniesienie swego nowojorskiego korespondenta, który podaje, że „Washington Post” otwarcie „probuje prowokację policji szwedzkiej, dokonaną na pokładzie statku polskiego „Wieluń” i nazywa gangsterskie postępowanie policji „czarującą historią”.

## Masowy konkurs filmowy dla uczestników Festiwalu Filmów Radzieckich

Okresowy Zarząd Kin i Centrala Wynajmu Filmów w Szczecinie ogłaszają:

### MASOWY KONKURS FILMOWY

dla młodzieńców kina, którzy w dniach od 14 października do 15 listopada br. obejrzeli filmy radzieckie, wyświetlane w kinach szczecińskich „Bałtyk” i „Colosseum” z okazji festiwalu filmów radzieckich.

Uczestnicy konkursu winni, na podstawie zamieszczonego niżej fotostudium filmowego, odpowiedzieć na trzy pytania, zawarte w kuponie konkursowym, po czym wypełniony kupon należy przesać w terminie tygodniowym na adres REDAKCJI „GŁOSU SZCZECIŃSKIEGO” — Szczecin, Al. Wojska Polskiego 29, z załączeniem na kopercie „KONKURS FILMOWY”.

Zadania konkursowe ukazywać się będą co dwa dni, to jest w każdy dzień lub w przeddzień premiery nowego filmu festiwalowego.

Pomiędzy uczestników konkursu, którzy rozwiązały bezbłędnie przynajmniej połowę zadań konkursowych, rozlosowane będą następujące cenne nagrody:

- 1) 6-LAMPOWY RADIOODBIORNIK TYPU „AGA”
- 2) ROWER TURYSTYCZNY
- 3) TECZKA SKÓRZANA
- 4) KOMPLET KSIĄŻEK
- 5) 10 ANONIMOWYCH MIESIĘCZNYCH DO KINA.

### Zdjęcie konkursowe Nr 3



KUPON KONKURSOWY Nr 3 (wyciąć i przesać do Redakcji)

1. Jaki jest tytuł tego filmu?  
 2. Jak brzmi nazwisko widocznego na zdjęciu aktora?  
 3. Jak nazywa się odtwarzana przez niego postać?  
 Imię i nazwisko uczestnika konkursu:  
 Zawód i miejsce pracy:  
 Dokładny adres:

UWAGA UCZESTNICZY KONKURSU!  
 Na liczne zapytania odpowiadamy, że można wnieść się do udziału w konkursie także od dalszych zadań jako, że już trafnie rozwiązało połowę zadań upoważnia uczestnika konkursu do wzięcia udziału w losowaniu cennych nagród.  
 Odpowiednie numery „Głosu”, w których były już drukowane pierwsze zadania konkursowe, można nabyć w zwrotności „Ruchu”.

# GŁOS sportowy

## Tenis sportem zapomnianym

Zdanie: „tenis — sportem zapomnianym”, całkowicie określa działalność szczecińskich sekcji tenisowych. Na terenie naszego miasta są obecnie czynne trzy sekcje: Ogniwa, AZS-u i Gwardii. Pracę swą rozpoczęły one zwykle we wrześniu. Do tego czasu, rekreacyjnie odbywają się jedynie mistrzostwa drużynowe, w których biorą udział tylko nieliczni wyczynowcy.

Analizując sytuację tego odziedziczonego dziedzictwa dochodzimy do wniosku, że na terenie Szczecina nikt nie myślał o „narybku” tenisowym. Od szeregu lat indywidualne mistrzostwa rozgrywane są w rodzinnych kołach. W finale spotykają się zawsze Tłoczyński z Andrutową i Tłoczyński z Bojanowski lub Księżopolskim. Drużynowe mistrzostwa strefy północnej wyglądają tak, że ośmiu punktów potrzebnych do zwycięstwa zdobywają seniorzy, reszta zaś trwaja juniorzy. Na ten ostatni szczegół nale-

ży zwrócić bacniejszą uwagę; jest on bowiem największą bolączką naszego tenisa. Możemy śmiało powiedzieć, iż na odcinku szkolenia juniorów bardzo mało zrobiono. Dlaczego? Przecież Ogniwo ma siedem kortów, sprzęt, mocnych seniorów, do brego trenera w osobie Tłoczyńskiego, czyli wszystkie warunki potrzebne do wychowania młodych tenisistów. A jednak juniorami nie miał ochoty prawa że nikt się zająć. Każdy grał dla siebie, nie „zniżył się” do tego, by opiekować się i instruować swych trzynasto — piętnastoletnich kolegów. Charakterystycznym przykładem tego stanu rzeczy jest Tomaszewski, młody, utalentowany zawodnik, który dzięki swemu zapale i pracy doszedł do pewnych wyników. Gdy rozpoczął grać, nikt się nim nie zainteresował, obecnie dzieje się odwrotnie: znał się „opiekunowie”. Wyniki są widoczne: chłopiec przez trzy lata chodził do jednej klasy, a ostatnio został zdyskwalifikowany za niesportowe zachowanie się. Zaciekawo zapewne wszystkich co w tym czasie robił klub, jak się do niego ustosunkował. Odpowiedź jest prosta: klub wysłał Tomaszewskiego na turnieje i mecze; należyte wychowanie nie obchodziło szanownych działaczy zupełnie. Poruszyliśmy tę sprawę dlatego, że zależy nam na wychowaniu świadomego sportowca — obywatela Polski Ludowej.

Przyjrzyjmy się teraz co zrobiono na polu wychowania sportu tenisowego w naszym

mieście. Wielu działaczy z inspektorem WKKF-u na czele odpowie nam na pewno: zrobiłmy turniej, w którym rozegrano 580 spotkań. My powiemy inaczej: zastanówcie się, czy liczba odbytych gier, czy też ilość uczestników decyduje o masowości?

I dalej: co robi sekcja tenisa przy WKKF? Co robią wybierane co pewien czas kapitały? Czy werbuja młodzież szkolną? Jak przedstawia się ten problem na wsi? Nie będziemy chyba dalecy od prawdy, jeśli powiemy, że dotychczas niewiele, albo nie nic zrobiono.

To samo odnosi się do poszczególnych klubów. Wyjątkiem jest „Ogniwo”, gdzie nazwisko Tłoczyńskiego przyciąga pewną liczbę młodych amatorów tenisa. Tłoczyński i Bojanowski zapoczątkowali umasowienie tenisa w terenie. Byli w Kołobrzegu i w Słupsku. A Gwardia i AZS? Do chwili obecnej nie nic zrobili.

Jedyny mecz obu tych klubów, w którym wystąpiło razem „aż” 6 zawodników, zakończył się walkowerem dla AZS-u. Zaznaczyć trzeba, że to dwa kluby razem wzięte liczą zaledwie 20 tenisistów.

Jak się ostatnio dowiadujemy, akademie zbierają się do pracy. Cieszy nas to bardzo, o ile nie będzie to przysłowio-wo „słomiany ogień”. A co zamierzają robić gwardziści? Do pracy powinna się włączyć 17-osobowa sekcja WKKF-u. Wtedy tenis ruszy z miejsca.

J. A.